

Gdy historyk na prowincji zajmuje się Komeńskim

(Kilka rad i wskazówek)

Od Redakcji: Poniżej oddajemy głos p. prof. Machnikowskiemu, który, jako ceniony historyk dziejów Leszna — wypowiada w sprawie, jaki powstał dokoła postaci Komeńskiego swoje niezawodnie kompetentne uwagi.

Na tem też zamykamy polemikę, która czas dłuższy toczyła się na łamach „Głosu“ i zarazem wyrażamy nadzieję, że przyczyniliśmy się w pewnej mierze do wszechstronnego i rzeczowego naświetlenia postaci oraz działalności J. Aмоса Komeńskiego.

Ostatnio umieszczona replika p. M. Mściszę zmusza mnie do zabrania głosu w znanej już powszechnie kwestji. Zbyt rażące są bowiem braki tak w metodzie, jak i znajomości rzeczy, ażeby przejść nad nimi do porządku dziennego. Daleki jestem od tego, ażeby pokusić się o przedstawienie postaci Komeńskiego we właściwym świetle. Pragnę jednak wskazać, jak należałoby się zabrać do napisania chociażby artykułu gazetowego o Komeńskim, chcąc zadośćuczynić wymogom uczciwości i słuszności.

Należałoby:

1. Po przeczytaniu gruntownego i solidnego podręcznika historycznego, patrzeć na wypadki, rozgrywające się w w. XVII., pod tym samym kątem widzenia, pod jakim patrzy Niemiec na wojnę 30-letnią, a Francuz na wojnę hugenotów z katolikami.

2. Uświadomić sobie, że człowiek religijny, jakiegokolwiek przekonania, pragnie, ażeby jego wyznanie szczególnie rozpowszechniało się; przyczem w w. XVII nie przebiegano pod tym względem w środkach.

3. Przypomnieć sobie, że cały szereg wybitnych przedstawicieli naszej umysłowości, których zasługi w innych dziedzinach uznaje się, odnosiło się do katolicyzmu niezbyt przychylnie, a nawet wrogo. Nie można więc odmówić zasług Komeńskiemu w dziedzinie pedagogiki, co też uczynili ks. jezuita francuscy, wprowadzając do nauki jego Januę.

3. Nie czerpać wiadomości o Komeńskim prawie że wyłącznie z dzieła Voigla „Aus Lissas erster Blütezeit“,

bo (jak zwróci mi na to uwagę nawet pewien Niemiec) Voigt pisał tendencyjnie, nieprzychylnie dla Polski, i jednym z celów jego było wykazać, że wielcy ludzie, a więc i Komeński, uważali Polaków za naród mało wartościowy. Natomiast radziłbym przeczytać rozprawę polskiego uczonego (prof. Uniw. Pozn.) śp. A. Danysza, traktującą o pobycie Komeńskiego w Polsce.

5. Dla lepszego jeszcze zrozumienia akcji Komeńskiego gruntownie przestudjować:

a) Wstępy do wszystkich pism Komeńskiego,

b) w których mówi o sobie,

c) istotę chiliizmu

„Lux e tenbris“ j. t. zbiór „pro-roctw“ wygłoszonych przez Poniałowską, Miłicza i Drabika, pod których wpływem Komeński się znajdował. — (Sprawa dosyć trudna, bo pisana w jez. łac.)

d) rozprawy naukowe, które na temat ten już się ukazały (Szczeg. w Zeitschr. d. Hist. Ges.)

e) Panegiryk Komeńskiego (Ukaże się jeszcze w tym roku w tłumaczeniu polskim).

6. Zdać sobie sprawę z tego, że, jedynie na podstawie z całą sumiennością i dokładnością zebranych faktów i szczegółów, może powstać prawdziwy sąd historyczny. Jest to zasada elementarna; w przeciwnym razie może powstać błaża historyczna. (Dlatego też większej wartości szukać należy w artykule p. A. Włodarczaka).

7. Wobec tego zostawić sąd o Komeńskim fachowcom, specjalistom w. XVII., których mamy na katedrach uniwersyteckich.

Pozatem, nie wdając się wogóle w żadną dyskusję po rzeczowej replice p. A. Włodarczaka, mojego b. ucznia, i nie polemizując z podtrzymaniami przez p. M. Mściszę wywodami, pragnę jedynie zwrócić uwagę na nową niedorzeczność:

Absurdalne bowiem jest twierdzenie, że Komeński uchodził za propagatora germańskiego pochodzenia na wschód. Przecież on postawił wyraźne zasady, że dziecko winno pobierać naukę w języku ojczystym, przecież on wygłosił słynne zdanie: „Czy cieleb jesz, tego językiem mów“ — Pozatem najprostszym podręcznikiem historii uczy, że właśnie z wypędzeniem braci czeskich (a więc i Komeńskiego) łączy się właśnie nadzwyczaj silny ruch germanizacyjny na terenie Czech ze strony cesarza.

Ogólnem zaś (nietylko niemieckiem) uznaniem cieszy się Komeński dlatego, że genialnymi swymi pomysłami pedagogicznymi wyprzedził swoich współczesnych o 300 lat.

Wkońcu, wobec możliwości, że czytając niniejsze moje uwagi oraz replikę p. M. Mściszę, powołującego się na mnie w swoich wywodach, mógłby odnieść wrażenie, że sam jestem w sprzeczności ze sobą, stwierdzam, że sądom osobistych w „Ziemi Leszczyńskiej“ nie wygłaszałem, lecz przytaczałem zdania jednej i drugiej strony. **Sylwester Machnikowski.**

O zgodę polsko - czeską

Warszawa, 4. 6. Rektor uniwersytetu w Pradze, prof. dr. Friedrich, wystosował do profesorów wyższych uczelni w Polsce pismo, potwierdzające odbiór odpowiedzi w sprawie sporu między Polską a Czechosłowacją.

Rektor Friedrich pisze m. in.: „Z szczerą radością przyjęliśmy odpowiedź panów na nasze pismo, że dzielą panowie z nami zdanie, aby przyjazne stosunki, istniejące między siostrzanymi uczelniami Polski i Czecho-

słowacji, zostały na nowo przywrócone również między braćmi państwami“.

List rektora uniwersytetu w Pradze zapewnia, że wyższe uczelnie czechosłowackie wpływać będą w dalszym ciągu na przyjazne ustosunkowanie się opinii i ludności Czechosłowacji wobec Polski i na to, ażeby wszelkie spory w stosunkach polsko-czechosłowackich rozpatrywane były spokojnie i rzeczowo.

— Dam sobie radę, Lucku, znam Dolly o wiele lepiej, niż ty. Gdybym jej teraz już zaczął ustępować, tobym stracił wszelkie szanse. Dolly potrzeba męża, któryby umiał nią pokierować. Poczekaj, zobaczysz, że zdobędę jej serce. Mnie samemu trudno jest odgrywać wobec niej tę rolę, bo muszę przyznać, że pomimo swej przekory jest czarującą dziewczyną. Kocham ją przecież ponad wszystko. Lucjanie, a jeżeli jej dokuczam, to nie dla własnej przyjemności. Dolly jest wprawdzie słodkiem stworzeniem, lecz wy wszyscy rozpieściście ją nadto. Muszę być górą, inaczej zrobiłaby sobie ze mnie pajaca, do zabawy. Znam ją przecież od dzieciństwa.

Podróż przeszła wszystkim bardzo przyjemnie, z wyjątkiem pani Eaumann, która źle sypiała w wagonie. Dolly i Gerhard byli wciąż na wojennej stopie ze sobą. Dolly odcinała się ostro Gerhardowi, lecz mimo to nie przestawała myśleć o tem, kto jest tą kobietą, którą on kocha. Było jej przytem tak ciężko na duszy, że się omal nie rozplakała.

Gdy przyjechali do Berlina, okazało się, że Gerhard Tarring nie ma jeszcze mieszkania. Lucjan zaproponował przyjacielowi, aby narazie zamieszkał w jego podmiejskiej willi w Grunewaldzie. Gerhard zgodził się na to z wielką radością, gdy jednak zapytał

Premjer przemówi w Sejmie

Warszawa, 4. 6. Premjer Składkowski zamierza zabrać głos na dzisiejszym posiedzeniu sejmowem. Przemówienie będzie transmitowane przez radio.

Wybory w Łodzi w lipcu?

Łódź, 4. 6. Jak donosi wyjątkowo w tych sprawach dobrze poinformowana prasa żydowska, wybory do rady miejskiej w Łodzi rozpisane zostaną jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, a odbędą się rzekomo już w połowie lipca.

„Lu“ utraciło debit

Warszawa, 3. 6. Władze administracyjne postanowiły odebrać debit w Polsce znanemu francuskiemu tygodnikowi „Lu“. Zarządzenie umotywowane jest tem, że pismo to oświetla tendencyjnie różne wydarzenia w Polsce.

Przez Atlantyk w stratosferze

Nowy Jork, 4. 6. W miejscowości Dalles w stanie Teksas zbudowano aparat do lotu ponad Atlantyk w stratosferze.

Samolot ten, pilotowany przez Pangborna i Mouty-Masona wystartuje 12 czerwca z Nowego Jorku, usiłując przelecieć ponad Atlantyk na wysokości 15.000 m. Piloci zamierzają odwiedzić Londyn, Paryż, Madryt, Amsterdam oraz Berlin i Moskwę.

Posiedzenie Izby Deputow.

Paryż, 3. 6. Odbyło się pierwsze posiedzenie Izby Deputowanych. Ze względu na zwycięstwo Frontu Ludowego otwarcie budziło wielkie zainteresowanie. Interesowano się szczególnie postami komunistycznymi i dużą liczbą bardzo młodych deputowanych.

Posiedzenie trwało pół godziny i miało charakter czysto formalny. W środę (dziś) odbędzie się uprawomocnienie nowych mandatów. We Francji bowiem wszelkie protesty wyborcze rozstrzygają nie sądy, lecz nowoobrana Izba.

Pozatem odbędzie się w środę wybór nowego przewodniczącego. Kandydują Bouisson i Herriot. W czwartek spodziewana jest dymisja rządu i początek akcji Bluma, który formować będzie nowy gabinet.

Odnaleziona córka

Powieść współczesna

15

Lucjan stał na czele wielkiej fabryki maszyn, którą odziedziczył po ojcu. Miał wprawdzie dwóch zdolnych dyrektorów, lecz sam zarządzał przedsięwzięciem. Tak, wielki czas, żeby się zabrać do roboty. Tym razem miał sześciotygodniowy urlop. Należało pomyśleć o obowiązkach, a nie zaprzętać sobie głowy tą małą Ewą Mahen.

Jakie to wzruszające, że przysłała pod okna hotelu. A jak się zatrzymała, gdy spostrzegła, że Lucjan ją widzi. Szkoda, że trzeba już wyjechać z Zurychu. Byłby się chętnie dowiedział, czy w losie Ewy zaszła jakaś zmiana na lepsze. Co też robiła tak późno na ulicy? Miała ze sobą skrzypce. Może umiała grać na skrzypcach? Może została zaangażowana do jakiejś orkiestry? Albo grywała w jakimś lokalu? Ach, napewno czekały ją znówu smutne doświadczenia! Nie było to zajęcie dla subtelnej delikatnej dziewczyny.

Byłby chętnie pomówił o tem z siostrą, lecz Dolly, była bezustannie zajęta sprzeczką z Gerhardem Tarringem. Gerhard panował nad sobą, po-

stanowił bowiem, że poskromi tę przekorną dziewczynę. Wiedział doskonale, że Dolly kocha go, lecz nie chce się przyznać do tego. Gdy wczoraj podczas kolacji Lucjan spytał go, czy zdobył w Afryce wiele serc niewieścich, Dolly zbłądła jak opłatek. Gerhardowi zrobiło się jej żal i odpowiedział zgodnie z prawdą:

— Nie pociągały mnie kobiety w Afryce, żadna nie zdobyła mego serca. Kocham przecież dziewczynę, która mieszka w Niemczech, a wiesz, że jestem wierny.

Mówiąc te słowa, obserwował bacznie Dolly i przestraszył się, spojrzawszy na jej twarz. Dziewczyna śmiertelnie pobladła, oczy jej przyciemniały i napęły się łzami. Ani przez chwilę nie pomyślała, że Gerhard ją właśnie ma na myśli. Tarring zrozumiał, że Dolly znajduje się na fałszywym tropie i jest przekonana, że on kocha jakąś niemiecką dziewczynę.

Podczas podróży Dolly bardziej niż kiedykolwiek dokuczala Tarringowi; była zazdrosna, o tę nieznajomą, lecz nie chciała się do tego przyznać, nawet przed sobą. Gerhard znosił obojętnie jej docinki, co doprowadzało ją niemal do łez. Lucjan, któremu żal było siostry, byłby jej pomógł, lecz Gerhard zagroził mu, że go się wyrzeknie, jeżeli będzie się wtrącał do tej sprawy.

Dolly o pozwolenie, dziewczyna wzruszyła ramionami i odparła:

— Nacóż panu moje pozwolenie? Przecież pan będzie gościem mojego brata.

Gerhard Tarring pojechał więc razem z rodzeństwem do willi w Grunewaldzie. Przyjaciele postanowili, że nie wyprowadzi się on stamtąd, dopóki nie znajdzie odpowiedniego mieszkania. Mogło to potrwać jeszcze długi czas, choć szukał mieszkania całkowicie urządzonego, o które było łatwiej.

Tak więc Gerhard wprowadził się do willi Oldenów, nie zwracając uwagi na nieuprzejme zachowanie Dolly.

*

Na wszystkich narożnikach ulic w Buenos Aires widać było porozlepiane afisze, które zapowiadały występ znakomitego skrzypka Henryka Joachima. Miał następnego wieczoru grać w wielkiej sali koncertowej. Już od tygodnia wszystkie bilety zostały rozsprzedane. Dla znawców i miłośników muzyki koncert Joachima stanowił ważne wydarzenie. W ostatnich latach słynny artysta grywał bardzo rzadko i to tylko przy szczególnych okazjach, był on bowiem multi-miljonerem i mieszkał w odległej, idyllicznie położonej fazendzie, którą odziedziczył po swej zmarłej żonie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

NAUKA - LITERATURA - SZTUKA

Karaimi — egzotyki polskiej ziemi

Jednym z rzadkich dziś w Polsce istniejących, kultów religijnych jest wyznanie karaimskie. Mało się wie o karaimach. Ta mała odosobniona grupka żarliwych wyznawców stanowi w naszym kraju pewnego rodzaju egzotyki, atrakcję, mogącą zainteresować niejednego podróżnika-turystę.

Zwiedzając ziemię wileńską, ktoś ominię Troki z pięknymi ruinami zamku na wyspie. W tych Trokach znajduje się karaimska świątynia zw. Kenesą. Prezentuje się ona niezwykle skromnie, zarówno z zewnątrz jak i wewnątrz, Pusta niemal sala. Nieduże wzniesienie dla kapłana, nad nim dwie tablice mozeszowych przykazań, wypisanych w języku staro-hebrajskim; przed wzniesieniem leży dywan; wolno nań wstępować tylko prawowiernym, którzy wchodzą do kenesy, zdejmując obuwie.

Mała ilość ławek pomieścić może zaledwie kilkadziesiąt osób. W Trokach przebywa zastępca głowy kościoła karaimskiego.

Dzieje Karaimów w Polsce są niezwykle ciekawe i dowodzą wielkiej odorności rasowej Karaimów, którzy rozrzućeni po świecie zachowali swoją odrębność, będąc jednocześnie lojalnymi obywatelami państwa, w którym zamieszkują.

W Polsce losy Karaimów były zupełnie specjalne. Od czasów najdawniejszych na podstawie licznych przywilejów królewskich mogli stworzyć ci potomkowie walecznych Chazarów organizację silną, wierną Rzeczypospolitej, na której przedmurzach odgrywali rolę pewnej załogi.

Przywileje królewskie wspominają, często o znakomicie pełnionej przez Karaimów służbie wojskowej. Byli Karaimów w Polsce niegdyś wielu, ale straszliwa dżuma, która nawiedziła Rzeczypospolitą w XVII stulecia wytraciła Karaimów prawie doszczętnie. Dziś jest ich w całej Polsce około 1.500, z czego 400 zamieszkuje w Trokach. Pozatem większe skupienia znajdują się w Wilnie, Łucku i Haliczu. Wbrew rozpowszechnionemu, a błędnemu mniemaniu, religia karaimska nie jest wcale jednoznaczna z judaizmem, a jest raczej zbliżona do wyznania muzułmańskiego.

Zaznaczyć należy, że Karaimi polscy cieszą się ogromnym autorytetem wśród współplemięnców, zamieszkujących w innych państwach.

Wyrobienie organizacyjne, powaga, troska o dobro publiczne i dobrobyt członków własnego społeczeństwa stawiają Karaimów, w Polsce zamieszkałych, na wysokim poziomie etycznym.

Nazwa Karaim, którą przyjęli w VII wieku Chazarowie, pochodzi od tureckiego słowa „kara” — czarny, lub też od nazwy Krym — a więc Karaim — mieszkaniec Krymu. Tam bowiem jest największe skupienie Karaimów, tam też w czasie wojny światowej wysiedlili władze rosyjskie tureckich i

Wiele niedźwiedzi

żyje w Europie

W Karpatach rumuńskich, na podstawie dość ścisłych obliczeń żyje około 1.000 sztuk niedźwiedzi brunatnych. W Polsce 125, we wschodnich częściach Czechosłowacji około 1800—2.000 sztuk. W Skandynawii zmniejszył się stan poważnie i jak obliczają, może być jeszcze w Norwegii najwyżej 20—30 sztuk podczas gdy np. w roku 1850 wybijano rocznie około 300 sztuk.

wileńskich Karaimów. — Opustoszała część Trok, zaludniła się znowu po odzyskaniu przez Państwo Polskie niepodległości. Karaimi powrócili. Ciężki był ten powrót do Ojczyzny, robiono im niemałe trudności. Ciekawą jest również rzeczą, że nie słychać zupełnie o Karaimach-komunistach. —

MIECZYŚLAW URBANOWICZ.

Kiedy dzień gaśnie . . .

Już więc w zachodu lunie słońce się pochyla
I ostatnie promienie w dnia gasnących chwilach
uchodzą przed mrokiem, a świat błękitnieje;
w pospiechu, zwinnie kończą swe dzienne turnieje
i obłoki srebrzyste, móż niebieskich lodzie,
zaś sierp księżycy niebo wciąż wyraźniej bodzie.

Lekki wietrzyk uderzył — schyliły się kwiaty
i zazdrośnie woń skryły za kielicha płaty;
drzew liście szemrzą wdzięczniej do snu kołyszą
słodkie, krągłe owoce, co wpołsenne wiszą —
owady, skrzydłem szumiąc zdążają do skrytek
i ptaki do gniazd spieszą, schowanych pod żytem.

Cichnie gwar dnia; powoli, stopami lekkimi
idzie wieczór i ciemnym welonem zarzuca kształt ziemi
a słońca jaśniejące, ogniste kolisko
zapadło w horyzontu otchłani bardzą bliską —
gwiazd migotliwe światła kładą się w desenie,
gdy chmur zasłona znika na niebieskiej scenie.

... a noc nadchodzi —
giną pół barwy, wstęgi dróg straciły kolor
i już drzewia, w ramiona upadły wysmukłym topolom;
ruchome borów dachy — soseni żywicznych szczyty
poświaty księżycowej chłoną blask obfity —
strudzone słońca żarem wypoczynkiem dyszą,
otulone troskliwie nocy miękka ciszą.

Wystawa Skargowska

otwarta zostanie w komnatach zamku wawelskiego

W związku z uroczystościami skargowskimi otwarta zostanie w Krakowie w komnatach Zamku wawelskiego, wystawa ilustrująca epokę, w której żył wielki kaznodzieja. Urządzenie tej wystawy w salach Zamku król. na Wawelu — na co zezwolił p. Prezydent jest już na ukończeniu. Dzięki życzliwości i poparciu odpowiednich czynników, a w szczególności Zarządu na Zamku, Prezydium miasta, Dyrekcji Bibliotek i Muzeów, oraz Księży Przełożonych kościołów i klasztorów,

zebrano i przywieziono na Wawel bezcenne wprost okazy w postaci szat liturgicznych, obrazów, sztychów, drzeworytów, starych druków, rękopisów, oraz pamiątek ilustrujących bogato nasz dorobek kulturalny w epoce Skargi, w wieku XVI i w początku XVII w. Uroczyste otwarcie wystawy, której urządzeniem kieruje ks. prof. dr. Kruszyński, ks. dr. St. Bednarski T. J. nastąpi w sobotę 6 bm. o godz. 12 w południe.

Kilka słów o prasie sowieckiej

Perjodyczne wydawnictwa, gdy idzie o dzienniki, wzrastają w Rosji sowieckiej w następujący sposób: rok 1913 — 800, rok 1922 — 410, 1925 — 586, 1929 — 7.368, 1934 — 11.900, 1935 — 10.200. Liczba nakładów podana jest w milionach egzemplarzy: 1913 — 2,7, 1925 — 7,3, 1928 — 8,8, 1929 — 15,5, 1930 — 22,3, 1931 — 34,5, 1932 — 35,5, 1933 — 36,5, 1934 — 36, 1935 — 37,0. Gdy weźmie się pod uwagę dwa centralne miasta Rosji, a mianowicie Moskwę i Leningrad, to w tych 2 miastach ukazywało się jeszcze przed wojną w 1913 roku 180 wydawnictw, 1922 — 45, 1925 — 55, 1929 — 49, 1934 — 50, 1935 — 54. Jako organ oficjalny rządu są wydawnictwa „Izwestija” („Wiadomości”) — „Prawda”, jako organ Kominternu. Nakłady: 1,6 milion. i 2 milion. egzemplarzy. Organem centralnych zawodowych związków jest „Trud”, a młodzież „Komsomolskaja Prawda”, centralny organ dla dzieci „Smena”.

Wszystkie komisariaty centralnego rządu z wyjątkiem spraw wewnętrznych wydają swoje czasopisma, z których półoficjalny n. p. „Journal de Moscou” uchodzi za inspirowany organ komisariatów spraw zagranicznych. I mimo, że ukazują się codziennie, noszą one charakter fachowych, zawodowych. I tak komisariat obrony narodowej wydaje „Krasnaja Zwiezda” (w nawiasie podajemy nakład: 60.000), komisariat ciężkiego przemysłu „Za Industrializaciju” (285.000), spraw finansowych „Ekonomiczeskaja Zizn” (70.000), rolnictwa: „Socialisticeskoje Ziemledelstwo” (100.000), kolejnictwa „Gudok” (200.000), transportu wodnego „Wodnyj Transport” (53.000), handlu wewnętrznego „Sowieckaja Targowla” (85.000) itd.

„Głos jest najtańszem źródłem informacji!

Król Edward VIII a opera londyńska

Nowy król angielski Edward VIII, dał już dowód niejednokrotnie, że nie tylko przechodzi do porządku dziennego nad wieloma tradycjami i więzami, obowiązującymi dom panujący w Anglii, ale również nie go nie obchodzi zwyczaj, obowiązujący inne domy, panujące w Europie. I tak np. utarł się zwyczaj, że dla wszystkich szefów rządów istnieją w teatrach bezpłatne loże, w Anglii tego niema. Dwór angielski stale płaci za swoją lożę. Opera londyńska np. otrzymuje abonament od początku swego istnienia, to jest od dwustu lat. Król Edward VIII, mimo obowiązującej żaloby, zaczął zamówić lożę na cały sezon, czego pierwotnie w czasie żaloby nie czyniono. Miało to duże znaczenie, ponieważ sfery towarzyskie Londynu, przez stały chodząc do opery, ściśle przestrzegając czasokresu żaloby dworskiej. Gdy się jednak dowiedzieli, że król Edward VIII zapłacił abonament królewskiej loży, odnowiły na wyścigi swoje abonamenty.

Latarnia na Morskiem Oku

Dopiero co ubrano Tatry w wątpliwiej wartości ozdobę, pod postacią kolejki na Kasprowy a już napływa nowa fala pomysłów ulepszących. Oto jakiś naiwny pan wymyślił ni to kapliczkę, ni to latarnię morską, w gatunku pływającej „boji”. Z witrażowymi oknami, na specjalnie zmontowanej podstawie, ma tkwić na środku Morskiego Oka i po wieczne czasy przypominać potomności zasługi Osvalda Balzera i Władysława Żamoyckiego przy odzyskaniu jeziora przez Polskę. Czczymy pamięć sławnych rodaków, ale nie ośmieszajmy się przy tym sami! Przypomnieć godzi się na tem miejscu czyjeś groteskowe a ostatecznie wykpięte przez Jana Gwałberta Pawlikowskiego projekty przewiezienia zwłok Słowackiego siwemi wołami na... wysepkę Czarnego Stawu Gąsienicowego. Takie niedorzeczne, pomysły mogą tylko uchybić pamięci ludzi zasłużonych, dla polskich Tatr. — Pismo krakowskie, które nowy projekt ogłasza, zdobiąc go nawet fotografją niefortunnej „boji”, czyni ze swoich łamów dobrze zasłużone posmiewisko.

„Śpiewnik Wielkopolski”

Staraniem Wielkopolskiego Związku Teatrów Ludowych w Poznaniu ukazał się w druku „Śpiewnik Wielkopolski”, zawierający 51 pieśni opracowanych naukowo przez wybitnego muzykologa prof. U. P. Łucjana Kamińskiego. „Śpiewnik Wielkopolski” zawierający pieśni ułożone według treści: dumy, na roli i pastwisku, życie na wsi, oparty jest na wielkim znawstwie i pomyślany jest dla celów praktycznych, dla śpiewu jedno-dwa i trzygłosowego z oparciem o polski „bordun” t. j. nieruchomo buczący bas.

Praca prof. Kamińskiego wypełnia lukę w dziedzinie podtrzymania ludowej kultury muzycznej. Niska cena śpiewnika (1,80 zł), umożliwiła nabycie go wszystkim miłośnikom rodzimej pieśni ludowej.

Szamotulanie w Krakowie

Wychowankowie gimnazjum im. Piotra Skargi w Szamotulach na zjeździe regionalistów z całej Polski, odbyłym w Krakowie odegrali sztukę, opracowaną przez prof. A. Hanyżę, p. t. „Wiesz szamotulska w pieśni i obyczajach”. Przedstawienie uzyskało duży aplauz publiczności krakowskiej i przybyłych na zjazd regionalistów. Każdy prawie taniec i piosenki były bisowane, tak samo wykonawcy musieli powtórzyć cały ostatni akt, przedstawiający zabawy młodzieży wiejskiej z okolic Szamotul w wieczór niedzielny.

Wiadomości z Wielkopolski

POZNAN

Proces przeciwko wywoławcom. W dalszym ciągu sobotniego procesu o zajęcia wywołane przez elementy komunistyczne w kwietniu r. b. na ulicach miasta Poznania, sąd okręgowy rozpatrzył w sobotę popołudniu dalsze siedem spraw uczestników demonstracji, oskarżonych o udział w dniach 20 i 21. kwietnia r. b. w zbiegowisku publicznym, wybijanie szyb w oknach wystawowych, przewrócenie i zniszczenie „termometru ofiarności publicznej” na placu Wolności. Wyrokiem sądu skazani zostali: Stanisław Lubik na 10 miesięcy więzienia, Antoni Pocentek, Jan Banket, i Marjan Nowaczyk na 6 miesięcy więzienia. Temu ostatniemu sąd zawiesił wykonanie kary na przeciąg lat 5. Natomiast sąd uniewinnił Piotra Wosia. Rozprawa przeciw znanemu komunistom Stanisławowi Daniellakowi, mającemu za sobą trzyletni wyrok skazujący za działalność wywoławczą, oraz przeciwko Józefowi Pawlakowi została odręczona, a to celem powołania dalszych świadków. Wszyscy oskarżeni odpowiadali z więzienia.

MOGILNO

Nieszczęśliwe wypadki wśród dzieci. W Dąbrowie pod Mogilnem gdy żona urzędnika pocztowego Michałaka była zajęta maglowaniem, 4-letni synek poszedł do parownika, gdzie w żelaza wszczepił sobie 2 palce u lewej ręki. Drugiemu wypadkowi uległ również 4-letni syn rolnika Kubiaka w Przyjnie, który przeskakując przez płot doznał złamania lewego przedramienia.

Surowa kara. Sąd trzemeszeński rozpatrywał sprawę karną przeciwko Wojciechowskiemu rolnikowi z Gębic, oskarżonemu o dokonanie kradzieży sieci rybackiej z rybami z rzeki Noteci na szkodę rybnika Szymaniaka z Marcinowa. Sąd, po przesłuchaniu świadków skazał rolnika Wojciechowskiego na pół roku bezwzględniego więzienia i ponoszenie kosztów.

STRZELNO

Kradzież. W nocy na 28. maja br. w majątku Racice pod Strzelnem do mieszkania p. Adamskiego Franciszka za pomocą wylamania szyby wtargnęło kilku osobników. Splądrowali oni kilka pokoi, z których zrabowali bieliznę i garderobę na ogólną wartość 1020 zł. Sprawców dotąd nie ustalono.

Zastrzelony przestępca. W ub. czwartek po mieście Strzelnie błyskawicznym lotem rozeszła się wieść o zastrzeleniu w m. Łodzi notorycznego przestępcy strzeleckiego 40-letniego Okoniewskiego Edmunda. Przestępca ścigany był przez władze w celu odspędzenia kar.

GNIEZNO

W Pyszczyne na polu rolnika Nowaczyka znaleziono żywe dziecko płci męskiej, liczące 4 tygodnie.

Wprowadzenie w urząd. W związku z ostatnimi wyborami do rady miejskiej w Gnieźnie z ramienia obozu n. r. odowego wybrany został m. in. również dr. Tadeusz Zganiński. Tymczasowy prezydent nie wprowadził dr. Zganińskiego w urząd radnego miejskiego, zastawiając się przeszkodami z artykułu 9 ustawy samorządowej. Od tego wniesiono odwołanie i jak donoszą, dr. Tad. Zganiński wprowadzony zostanie niebawem w urząd radnego.

Na szosie Rogowo — Gniezno nieujawniony dotychczas włóczęga, lat około 20, szczupły, o pociągłej twarzy, napadł na jadącą rowerem Martę Grządzielską. Uderzył ją kilkakrotnie kijem po rękach i głowie, a następnie zrabował jej rower i zbiegł nim szosą w kierunku Gniezna. Rower był marki „Tempo” nr. fabr. 76 927, nr. rejestr. Gniezno P. 9.423.

INOWROCLAW

Burza zniszczyła plony rolnikom. W ostatnich dniach w okolicy Inowrocławia szalała burza z gradobiciem, niszcząc w niektórych wypadkach nawet 100 proc. żyta i grochy. Największe szkody burza wyrządziła w okolicy Rucewa, Rucewka, Złotnik Kuj., Złotniczek i Gniewkówca.

Smiały napad na zagrodę rolnika. W Gąskach (pow. inowrocławski) miało miejsce niezwykle śmiałe włamanie, przyczem ofiarą bandytów padło mieszkanie rolnika Antoniego Woźniaka. Zbudzony tajemniczymi szmerami Woźniak domyślając się niepożądanego gościa w swym mieszkaniu, wybiegł na ulicę, by strzelaniem na postrach przywołać na pomoc sąsiadów. Bandyci odpowiedzieli strzałami w kierunku rolnika, które na szczęście chybiły. Łupem

złodzieji padła garderoba, skrzypce oraz szereg innych przedmiotów. Jak wykazały dochodzenia policyjne, napadu, dokonało czterech osobników, a mianowicie: bezdomny Mikołaj Filat, lat 24, oraz trzech mieszkańców Gniewkowa: Edmund Polewski, lat 19, Feige lat 31 i Karol Sokół, lat 28. Sąd grodzki w Inowrocławiu, przed którym stanął oskarżony, przekazał akta sprawy sądowi okręgowemu w Bydgoszczy.

Splonął zabytkowy kościółek

Rawicz. — W Dubinie, pow. rawicki, splonął doszczętnie modrzewiowy kościółek, pochodzący z XVI. w.

Ogień powstał prawdopodobnie od pioruna, który w ub. czwartek uderzył w wieżę. Ponieważ nie zauważono żadnych następstw tego uderzenia, nie wszczęto akcji ratowniczej. Tymczasem ogień zwołał tłum się wewnątrz wieży, a wybuchł z całą siłą dopiero nad ranem w drugie święto Zielonych Świąt. Wszelka pomoc okazała się już niestety spóźnioną.

Demonstracje bezrobotnych

Zbąszyń. — W ub. piątek w godzinach popołudniowych zjechało się rowerami z okolicznych wiosek około 150 bezrobotnych przed wójtostwo w Zbąszyniu, domagając się pracy. W związku z tem przyjechał z Nowego Tomysła p. Starosta Powiatowy, który udał się na dworzec główny w Zbąszyniu do Komisarjatu P. P. Kolejowo-Granicznej. Bezrobotni udali się za p. Starostą na dworzec, domagając się przyjęcia delegacji, która też zo-

stała przyjęta. Gdy samochód z p. Starostą jechał ulicą Dworcową, bezrobotni zamierzali swymi rowerami zastąpić drogę, nie przepuszczając samochodu, który musiał zawrócić z drogi i udał się z powrotem na dworzec. Policja zmuszona była interwenjować.

W związku z powyższą demonstracją Komisarjat P. P. na dworcu zbąszyńskim przeprowadza energiczne śledztwo, celem wykrycia przywódców demonstracji.

Żyd zastrzelił wachmistrza

Warszawa. — Dnia 1-go bm. o godz. 16,30 został zastrzelony w Mińsku Mazowieckim wachmistrz 6-go pułku ułanów Jan Bujak. Sprawcą zabójstwa okazał się Judka Lejb Chaskielewicz, mieszkaniec Kałuszyna. Zabójstwo nastąpiło na tle zatargów osobistych. Śledztwo w toku.

Warszawa. — Z Mińska Mazowieckiego podają następujące szczegóły zamordowania wachmistrza ułanów Bujaka przez Żyda Chaskielewicza.

Wachm. Bujak wraz ze swoim bratem przechadzał się po południu koło skweru miejskiego. W pewnym momencie zaczę-

pilo ich kilku awanturników, którzy zachowywali się prowokacyjnie i wywołał kłótnię. Jeden z napastników nagle wyjął rewolwer i czterokrotnie strzelił z tyłu do wachmistrza, raniąc go śmiertelnie w głowę. Po strzałach zaczął uciekać, lecz przechodnie oraz policja niebawem schwytała go.

Wachm. Bujak zmarł przed przybyciem lekarza. Liezył on 36 lat; pozostawił żonę i dziecko. Mordercę z trudem odprowadzono do więzienia, gdyż tłum chciał dokonać samosądu.

Chleb dla swoich

Jest do wykupienia z rąk niemieckich na Pomorzu młyn parowy. Informacyj udzieli Związek Polski — Poznań, ul. Pocztowa 27 m. 1.

Jest do uruchomienia z niewielkim nakładem kapitału w woj. lubelskim fabryka ram i luster.

Informacyj udzieli Związek Polski — Poznań, Pocztowa 27 m. 1.

W woj. kieleckim jest do sprzedania domek, nadający się do wszystkiego.

Informacyj udzieli Związek Polski — Poznań, Pocztowa 27 m. 1.

W mieście powiatowym w woj. poznańskim jest do sprzedania skład bla-

watów i towarów krótkich.

Informacyj udzieli Związek Polski — Poznań, Pocztowa 27 m. 1.

W Radomsku potrzebny jest zdolny, fachowy i solidny introligator i drukarz-kawaler w charakterze udziałowca.

Informacyj udzieli Związek Polski — Poznań, Pocztowa 27 m. 1.

Uwaga dentyści i dentystki! We wielu mniejszych i większych miastach woj. centralnych potrzebni są dentyści lub dentystki — Polacy.

Informacji udziela Związek Polski — Poznań, ul. Pocztowa 27 m. 1. Telefon 12-28.

Wielki proces o zajęcia w Przytyku

W dniu 2-go czerwca rozpoczął się w Radomiu wielki proces o zajęcia w Przytyku. Jak wiadomo, zginął tam rolnik śp. Stanisław Woniak.

Proces przytycki przewidywany jest przynajmniej na dwa tygodnie. Poza 57 oskarżonymi sąd będzie musiał przesłuchać aż 359 świadków.

Prokurator zgłosił 127 świadków, w tem 67 żydów i 12 policjantów, obrońcy Polaków powołali 221 świadków, zaś oskarżeni żydzi 21 świadków.

Na obrońców oskarżonych Polaków zgłosili się wybitni adwokaci z Radomia,

Warszawy, Poznania i z Łodzi mec. Kowalski.

RADJOPROGRAM na piątek, 5. czerwca

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna, 12,03 Muzyka kł. płyt, 12,15 Audycja dla szkół z okazji „Dnia spółdzielczości”, 12,40 Koncert muzyki lekkiej, 16,4 „Literatura polska” — odczyt, 17,00 Serenady, 18,50 Biuro Studiów rozmawia ze słuchaczami, 19,00 „Życie człowieka w pieśni” — koncert, 19,45 Audycja muzyczna, 20,50 „Dwie groteski” M. Samozwaniec, 21,00 Koncert symfoniczny, 22,15 Muzyka lekka.

Z poznańskiego targu na bydło

Poznań, dnia 3. 6. 1936

Soędzono: wołów 71, buhai 115, krów 224, świń 1546, cieląt 523, owiec 160, razem 2639 zwierząt

Placono za 100 kg. żywej wagi za:

BYDŁO

Woły:
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane 64 — 68
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 54 — 60
Mięsiste tuczone starsze 48 — 52
Mierne odżywione 44 — 46

Buhaje:
Wytuczone pełnomięsiste 60 — 64
Tuczone mięsiste 54 — 58
Nietuczone dobrze odżywione starsze 46 — 52
Mierne odżywione 42 — 44

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 62 — 67
Tuczone mięsiste 56 — 62
Nietuczone dobrze odżywione 48 — 52
Mierne odżywione 18 — 20

Jałowice:
Wytuczone pełnomięsiste 64 — 68
Tuczone mięsiste 54 — 60
Nietuczone dobrze odżywione 48 — 52
Mierne odżywione 44 — 46

Młodzież:
Dobrze odżywione 44 — 48
Mierne odżywione 38 — 42

Cielęta:
Najprzedniejsze cielęta wytuczone 72 — 80
Tuczone cielęta 64 — 76
Dobrze odżywione 56 — 62
Mierne odżywione 46 — 54

SWINIE (Tuczaki)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 108 — 110
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 102 — 106
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 96 — 100
Mięsiste świnię ponad 80 kg. żywej wagi 88 — 94
Macłory i późne kastraty 90 — 100

URZĘDOWA CEDULA

GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ

Poznań, dnia 3. 6. 1936 r.

Ceny orientacyjne

Żyto 14,25 — 14,50
Pszonica 21,75 — 22,00
Jęczmień 700—725 g/l. 15,50 — 15,75
Jęczmień 670—680 g/l. 15,25 — 15,50
Owies 15,50 — 15,75

Mąka żytnia wyciąg. 0,30% w. w. 21,25 — 21,50
Mąka żytnia I. gat. 0,50% w. w. 20,75 — 21,00
Mąka żytnia I. g. 0,65% w. w. 19,75 — 20,00
Mąka żytnia II. g. 50-65% w. w. 14,75 — 15,00
Mąka żytnia posł. pon. 65% 13,25 — 14,25

Uspособienie spokojne
Mąka pszenna g. IA 20% w. w. 34,75 — 36,50
Mąka pszenna g. IA 45% w. w. 34,00 — 34,50
Mąka pszenna g. IB 55% w. w. 33,00 — 33,50
Mąka pszenna g. IC 60% w. w. 32,50 — 33,00
Mąka pszen. gat. I D 65% w. w. 31,50 — 32,00
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% w. w. 30,75 — 31,25
Mąka psz. gat. IIB 20-65% w. w. 30,25 — 30,75
Mąka pszen. g. II F 55-65% w. w. 27,75 — 28,25
Mąka pszen. g. IIG 60-65% w. w. 23,50 — 24,00
Mąka pszen. gat. IIIA 60-70% w. w. 22,00 — 22,50
Mąka pszen. g. IIIB 70-75% w. w. 18,00 — 18,50

Uspособienie spokojne
Otręby żytnie stand. 11,00 — 11,50
Otrędy pszen. grube stand. 11,00 — 11,50
Otrędy pszen. średnie 10,00 — 10,75
Otrędy jęczmienne 11,50 — 12,75
Semię lniane 44,90 — 46,00
Gorzycza 32,00 — 34,00
Wyka latowa 25,00 — 27,00
Peluszką 25,50 — 27,00
Groch Viktorja 21,00 — 25,00
Groch Folgera 20,00 — 22,00
Łubin wiebieski 11,25 — 11,75
Łubin złoty 13,50 — 14,00
Ziemniaki jadalne 3,75 — 4,25
Makuch lniany w talach 18,00 — 18,25
Makuch rzepakowy w tal. 14,75 — 15,00
Makuch słonecznikowy w tal. 16,75 — 17,25
Srut Soja 22,00 — 23,00
Stoma pszenna luzem 1,65 — 1,90

• pszena prasowana 2,15 — 2,40
• żytnia luzem 1,95 — 2,20
• żytnia prasowana 2,70 — 2,95
• owsiana luzem 2,20 — 2,45
• owsiana prasowana 2,70 — 2,95
• jęczmienna luzem 1,65 — 1,90
• jęczmienna prasowana 2,15 — 2,40
Siano zwykłe luzem 5,15 — 5,65
Siano zwykłe prasowane 5,65 — 6,15
Siano nadnoteckie luzem 6,15 — 6,65
Siano nadnoteckie prasowane 7,10 — 7,65

Uspособienie spokojne

Co dzień niesie?

Dziś:

† S. dz. Bonifacego B.

Wschód słońca g. 3,19

Zachód słońca g. 19,49

Wschód księż. g. 20,50

Zachód księż. g. 3,30

Piątek

5

Czerwca

Prognoza pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach

Czwartek, 4. dnia 4. 6. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 14,3, wiatr wschodni 5 m/s., bez chmur. Ciśnienie atmosferyczne 751,1, wilgotność 95 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 18, najniższa plus 7,6. Ilość opadu 0 mm.

Temperatura wody w kąpieliskach 18 st.

LESZNO.

Osobiste. Srebrne gody małżeńskie odbędą w dniu dzisiejszym pp. Stanisław Mierski z żoną swą Klementyną z Marzowskich.

Hubilat jest długoletnim cechemistrzem krawieckim oraz przewodniczącym Komisji egzaminacyjnej dla mistrzów oraz czembalistów. Obdarzony zaufaniem rzemiosła krawieckiego posiadał godność radnego miasta. P. K. jest poza tym znany na naszym gruncie działaczem społecznym i cieszy się powszechnym szacunkiem.

Do licznych życzeń, nadesłanych Jubilatowi z okazji ich srebrnych godów małżeńskich — przyłącza się również redakcja: „Szczęść Boże!”

Instruktor Wych. Fiz. Kobiet na Powiatowej Komendzie W. F. K. w czwartki 16—18 w Powiatowej Komendzie W. F. K. ul. Zwirki i Wigury 21 248.

Zabawa dzieci z Ochotek. Dzieci Ochotek odbędą się tradycyjna zabawa z ochron przy ul. Zielonej, pi. Dr. Tynej i ul. Tynej. Choć zabawa ta jest głównie urządzana dla dzieci, to jej rodzice i osoby starsze będą mogły cieszyć się i zabawić widokiem popisów i licznych, nowych i przygotowanych już niespodziankami. Kierownictwo spoczywa w rękach SS. Elżbiety, dającej zupełną rękę, że wszyscy do ogrodu Strzelnicy przybędą, spędzą b. miło i radośnie. Wszyscy więc w czwartek, na zabawę ochronek.

Tow. Ch. Kupców Samodź. Zebranie plenarne odbędzie się w piątek, 5. czerwca o godz. 20,15 w lokalu p. Ilskiego. Zarząd.

Wieczór Pieśni urządzi dn. 4. czerwca 1936 r. o godz. 20 Pryw. Szkoła W. Trzeciaka. Na program występy uczniów szkoły.

Związek Emerytów. Zebranie członków Zarządu zwołuje się na dz. 4. bm. 8 (20) w Hotelu Polskim. Ze względu na przygotowanie programu plenarnego obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Arcybractwo Straży Honorowej N. S. Dnia 5. czerwca przypada piątek miesiąca pośw. N. S. Wskazywaniu. Msza św. w intencji bractwa wspólnej Komunja św. o godz. 6 Dnia poprzedniego w czwartek, od godz. 6. Godzina Święta.

Zarząd Zw. b. Ochotników A. P. w Lesznie zwołuje zebranie plenarne w sobotę, 6. bm. o godz. 20 w Hotelu Polskim, ponieważ w niedzielę, 7. bm. projektowana jest wycieczka do lasu. Zebranie zaprasza się wszystkich członków, jak też jeszcze niezorganizowanych ochotników z Leszna, Osieczny, Świąciechowy oraz z pobliskich miejscowości, ponieważ będą ważne sprawy do załatwienia.

Od Wydawnictwa

Zawiadamiamy P. T. Zarządy organizacji leszczyńskich, że za komunikaty, zawiadamiające o jakichkolwiek imprezach dochodowych jak zabawy, przedstawienia i zawody — zmuszeni jesteśmy pobierać odpowiednie niskie opłaty, które należy uiścić równocześnie z doręczeniem tychże w administracji pisma. W przeciwnym wypadku komunikatów powyższych — ogłaszać nie będziemy mogli.

Komunikaty K. P. W. Leszno

1) **Kursy dokształcające.** Ognisko zamierza zorganizować kursy dokształcające w zakresie 7 klas szkoły powszechnej i 6 klas gimnazjalnych oraz w zakresie fachu-kolejowym.

Ponieważ wykonanie tych kursów będzie możliwym tylko w zespołach, więc dla zorientowania się w rozmiarach i potrzebach dokształcania oraz zainteresowania się członków, potrzebna jest z góry liczba kursistów.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 10. czerwca 36 r. p. Koralewski, Kier. Eksp. Tow. Leszno.

2) **Wycieczki.** Ognisko zamierza zorganizować na dzień 11. czerwca br. wycieczkę do Łowicza na znaną uroczystą łowicką procesję Bożego Ciała oraz celem

zobaczenia historycznych i regionalnych zabytków miasta.

W zależności od ilości uczestników Ognisko otrzyma własny bezpośredni wagon.

Zgłoszenia przyjmuje najpóźniej do dn. 5. 6. i bliższych informacji udziela p. Koralewski, Kier. Eksp. Towarowej w Lesznie

Poza tem Ognisko zamierza dołączyć się do wycieczki do Gołuchowa pod Pleśszewem, a zorganizowanej przez Zarząd Okregu na dzień 14. czerwca br.

Przepiękną polozenie zamku, a w nim muzeum z ciekawymi historycznymi przedmiotami winien każdy zobaczyć.

Zgłoszenia przyjmuje do dnia 9. 6. br. p. Koralewski, Kier. Eksp. Towarowej w Lesznie.

Zawody strzeleckie do rzutek à la Monte Carlo w Lesznie

Zarząd Powiatowy Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego w Lesznie urządzi w niedzielę, dnia 7. bm. w Lesznie na Stadionie Miejskim im. gen. Konarzewskiego strzelanie do rzutek à la Monte Carlo.

Zawody takie są jedyne w Polsce i odbywają się w Lesznie po raz drugi.

W pierwszych zawodach brali udział między innymi: Dr. Schoebel mistrz Europy w strzelaniu do rzutek, Józef Kiskurno mistrz świata w 1932 roku i wielokrotny mistrz Polski, Maks Schmeling — jeden z najlepszych strzelców Niemiec.

W zawodach tegorocznych zapowiedzieli swój udział pp.:

Fr. Vandrey, Fred Marcoussen, Erych Wriedl, O. Ohlsen z Niemiec, a z Polski.

1) **Msza św. w intencji członków Koła Włocianek** odbędzie się w piątek, 5. czerwca br. o godz. 8 przed ołtarzem Matki Boskiej w kościele parafjalnym w Lesznie.

2) **„Dzień Harcerstwa” na terenie Leszna.** Zarząd Koła Przyjaciół Harcerzy już od dłuższego czasu intensywnie pracuje nad urządzeniem „Dnia Harcerstwa” na terenie miasta Leszna. Termin tegoż dnia ustalono na 7-go czerwca br. W najbliższych dniach będzie podany program tej uroczystości. Komitet Pań dokłada wiele starań w celu urządzenia bufetu, choćby najmniejszymi datkami. Czysty dochód przeznaczony jest na akcje letnią harcerstwa.

3) **Związek Oficerów Rez.** Kolo w Lesznie. W sobotę, dnia 6. 6. br. plenarne miesięczne zebranie w Hotelu Polskim o godz. 20-ej.

4) **Wycieczkę do lasu kółkowskiego** w niedzielę, 7. bm. organizuje Zw. b. Ochotników A. P. oddz. w Lesznie dla członków i gości. Wozy dla odwiezienia chętnych do lasu będą stać o godz. 10 i 14 na rynku. W lesie będzie bufet, orkiestra staropolska, strzelanie z wiatrówek o nagrody, rozrywki dla pań i dzieci, także za nagrodami, wieczorem tańce przy świetle lampionów itp. urozmaicenia. Wózki z lodami będą miały wstęp do lasu za poro, zowaniem się z przew. komitetu wycieczkowego p. Kaczmarek, ul. Narutowicza nr. 45 W razie niepogody wycieczka będzie odłożona na czas późniejszy.

Prezes Regulski, prof. Szczepkowski, kpt. Sztukowski, Czernski, inż. Jeziorowski W. Ziegenhirte, K. Kicman, Dr. J. Szuman, bar. Leesen, Lehman, Blak jr., organizator lek. dent. Józef Ciężkiński z wielokrotnym mistrzem Polski oraz mistrzem świata 1932, p. Józefem Kiskurno na czele. Również zapowiedzieli swój udział panowie bar. Koschembar-Lyskowski i D. v. Henning.

Zawody strzeleckie w Lesznie urządzone będą na wzór zawodów Olimpijskich zgodnie z regulaminem międzynarodowym.

Rzutki są wyrzucane maszynami najnowszej typu. Strzela się z broni myśliwskiej. Samo strzelanie jest bardzo efektywne, gdyż rzutka trafiona rozwija w powietrzu barwną chorągiewkę, co daje możliwość obserwowania celności strzałów z najdalszych nawet miejsc.

Tegoroczne zawody w Lesznie rozpoczną się o godz. 12-ej i trwać będą przypuszczalnie do godz. 19-ej.

Dla publiczności przygotowano są krzesła w łozach i numerowane miejsca siedzące a także i stojące. Na miejscu będzie obficie zaopatrzone bufet. Organizacja zawodów spoczywa w doświadczonych rękach prezesa Powiatowego Polskiego Zw. Strzelectwa Sportowego lek. dent. Józef Ciężkińskiego, znanego myśliwego i wielokrotnego mistrza Polski w strzelaniu.

Niemieccy piłkarze w Lesznie

Jak już donosiliśmy, w niedzielę, dnia 7. czerwca br. miejscowa „Polonia” gościć będzie piłkarską drużynę niemieckiego „Sportvereinigungu.” Zawody, które już wzbudziły wielkie zainteresowanie, odbędą się o godz. 15-ej (3-ciej popoł.) na boisku „Polonii” przy szosie Strzyżewickiej. „Polonia” doceniając znaczenie wyniku tego spotkania — wystawia swój najlepszy skład z Kwiatkowskim na czele.

Świąciechowa

śa) **Zw. Inwalidów Woj.** Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę, dnia 7. czerwca o godz. 2 popoł. w lokalu posiedzeń. Członków, którzy dotychczas nie odebrali swoich legitymacyj niżki kolejowej, wzywa się do odebrania takowych. Zarząd.

rozwiija pomoc uwięzionym i zesłanym w Z. S. R. R.

uruchamia akcję ratowniczą dla ludności dotkniętej klęskami powodzi, epidemji i t. p.

naucza praktycznego stosowania higieny i zdrowia.

krzewi hasła humanitarne wśród młodzieży w życiu społecznym i w stosunkach międzynarodowych.

Tak rozległych zadań dokonać można tylko zbiorowym wysiłkiem.

Wszyscy winni się przyczynić do tego w miarę sił i możliwości.

Zapisujcie się na członka Polskiego Czerw. Krzyża niech każdy bierze udział w tej doniosłej i obywatelskiej pracy.

Komunikat

Ku upamiętnieniu 10-ciolecia sprawowania urzędu Prezydenta Rzeczypospolitej przez profesora dr. Ignacego Mościckiego wprowadza Ministerstwo Poczty i Telegrafów z dniem 3. czerwca rb. w obieg znaczek pocztowy okolicznościowy, wartość 1,— zł z podobizną Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej profesora dr. Ignacego Mościckiego.

Zakończenie uroczystości

Wczoraj odbyła się proklamacja zwycięzców i odprowadzenie króla, br. Trendowicza, I. rycerza br. Pokrywkę J. i II-go rycerza br. Książniakiewicza.

Wieczorem o godz. 9-tej zgromadzili się bracia kurkowi oraz zaproszeni goście: bankiecie w Strzelnicy, który w serdecznym nastroju przeciągnął się do późnej nocy. Podczas bankietu wygłoszono szereg toastów, w których podnoszono za służbę nowego króla kurkowego oraz braci rycerzy. Między innymi przemawiał p. wiceburmistrz Sobkowiak, który uczcił pracę oraz cnoty obywatelskie Króla br. Trendowicza.

Wyniki strzelania do tarczy pamiątkowej podamy w jutrzejszym numerze.

Klub W. Fiz. „Sprawność”

Gry sportowe odbywają się w środy i piątki o godz. 18 na boisku w sali Gimnazjum Żeńskiego. Przeprowadzają się próby do P. O. S.

Dnia 14. 6. br. odbędzie się wycieczka do Krzycka, jako „Dzień na obozie”. Koszt przejazdu wraz z całodziennym utrzymaniem wynoszą 1,15 zł. Zgłoszenia wraz z opłatą proszę kierować do Instr. W. F. K. Komenda P. W. (wtorki i piątki godz. 16 do 18), telef. 248, która udzieli bliższych informacji.

36 plan Loterii Państwowej

Zmiany, jakie Generalna Dyrekcja poczyniła w planie 36 Loterii są tak doskonałe i zarazem korzystne dla graczy, iż bezsprzecznie zadowolili mogą nawet najbardziej wymagani. I tak, ilość głównych wygranych zwiększona została o 417 pozycji między innymi są wygrane po 75.000,— zł. Wprawdzie Generalna Dyrekcja zmniejszyła ilość wygranych po 50 zł o 3.394, ale zato rozmieściła je tylko w pierwszych trzech klasach. Wzrosła zwiększyła Generalna Dyrekcja o 8.991 ilość wygranych po 200,— zł.

Ogólna zaś ilość większych i średnich wygranych w 36 planie Loterii Państwowej tak się przedstawia we wszystkich czterech klasach

1 x po 1.000.000 zł 23 x po 20.000 zł
9 x po 100.000 zł 110 x po 10.000 zł
4 x po 75.000 zł 165 x po 5.000 zł
15 x po 50.000 zł 400 x po 2.500 zł
28 x po 25.000 zł 565 x po 2.000 zł
1.110 x po 1.000 zł i t. d.

Co się zaś tyczy instytucji Loterii Państwowej, to już ogół obywateli darzy ją szczerą sympatją, bo też zasługi, położone przez nią wobec społeczeństwa, nieocenionej są wartości. Pod względem społecznym, strzeże ich ona od niebezpieczeństwa hazardu, natomiast pod względem gospodarczym za pośrednictwem sumy 73.710.000 zł, którą w ciągu roku wypłaca graczom tytułem wygranych — ożywia ona ich wegetujące warsztaty oraz przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe.

(—) Stefan Centowski.

Kalendarzyk zebrań

k) Tow. Kolejarzy w Lesznie zwołuje na dzień 4. bm. o godz. 20 do lokalu p. Ronowskiego przy ul. Wschowskiej plenarne zebranie. O liczny udział prosi

k) Zw. Zaw. Prac. Kupieckich. Plenarne zebranie w czwartek, 4. bm. o godz. 20,15 w Hotelu Polskim. Zarząd.

k) K. S. M. M. 4 bm. g. 20,15 zbiórka zastępu „Orląt“.

k) „Chopin“ 4 bm. g. 20 Lekcja chóru mieszanego w męskiej szkole powsz. Cały komplet pożądanym. Ważne sprawy. Zarząd.

) **Baczność Sokol!** W czwartek, o g. 8-mej wiecz. w „Sokolni“ odbędzie się próba kujawiaka. Naczelnictwo.

k) „Dembiński“. Dziś lekcja chóru męskiego. Jutro w piątek lekcja chóru mieszanego w Hotelu Dworcowym o godz. 20,15.

k) „Sokol“ oddział piłkarski 4 bm. g. 20 pogadanka; g. 21 pogadanka kierownictwem oddziału.

k) Tow. Hód. Gal. Poczł. „Blyskawica“ Dnia 5. 6. br. od godz. 18,30—20 wkładanie gołębi na lot z m. Krobia. Zarząd.

k) Koło Leszno Słow. Chr. Narod. Naucz. Szk. Powsz. Plenarne zebranie 6. bm. g. 4 popoł. w szkole powsz. obok poczty (Al. Krasińskiego). Sprawozdanie ze zjazdu delegatów Okr. Pozn. Zarząd.

Rekolekcje dla Nauczycieli

Staraniem Sodalicii Marjańskiej Nauczycieli w Poznaniu odbędą się w Oratorium na Świętej Górze pod Gostyniem Wlkp. 3 dniowe rekolekcje podjęte dla nauczycieli, rozpoczynające się w niedzielę, dnia 21. czerwca br. o godzinie 19-tej.

Koszty utrzymania dla członków-sodalistów 4,— zł, dla nieczłonków 8,— zł. Każdy uczestnik powinien zabrać ze sobą: koc, poduszkę, prześcieradło, ręcznik i mydło. Połączenie autobusowe z Gostyniem jest nadzwyczaj dogodnym. W dniu 21. czerwca po południu wyjedzie z Poznania na Kórnik, Śrem, Dolsk do Gostynia autobus pokazowy dla rekolektantów.

Zgłoszenie udziału w rekolekcjach do 15. czerwca br. konieczne. Zgłoszenia i ewent. zapytania kierować do niżej podp. sekr.

Za Zarząd: St. Sikorski, sekretarz — Poznań, Wierzbicę 19 m. 7. St. Głapiński prefekt — Przylepki, poczta Manieczki.

Pożar

W dniu wczorajszym o godz. 11,45 wybuchł nagle pożar w fabryce papy dachowej f-y Rudolf Łaska w Lesznie.

Marynarka góra

Wśród licznych wygranych, jakie padły w czwartej klasie ubiegłej trzydziestej piątej Loterii Państwowej, zanotujemy dzisiaj uczestników jednej ćwiartki losu Nr. 194.562, na który padło pięćdziesiąt tysięcy złotych.



Na fotografii, którą podajemy powyżej, widzimy pp. bosmanna Karola Staszynskiego i matra Wincentego Podsiada, dzielnych podoficerów marynarki, członków załogi przeciwtorpedowca „O. R. P. Burza“.

Dwaj koledzy — dotychczas kawale-

rowie — poraz pierwszy grali na Loterii Państwowej i szczęście im dopisało, gdyż Pjuż w trzeciej klasie padło na ich fumer sto pięćdziesiąt złotych, w czwartej zaś tyle, że każdy z współwłaścicieli ćwiartki zainkasował w Generalnej Dyrekcji Loterii

Państwowej po pięć tysięcy złotych.

W pierwszej klasie trzydziestej szóstej Loterii każdy z nich grną będzie conajmniej z całą ćwiartką. Pospieszmy też zaraz zaopatrzyć się w losy, pomnąc, że ciągnięcie rozpocznie się już 18. bm.

Zguby

1) Zguby: tekę skórzaną, brązową, 3 klucze patentowe i 1 rękawiczka damska są do odebrania w Ratuzo, pokój 1.

Egzamin dojrzałości

1) Egzamin dojrzałości. W maju br. odbył się w Państw. Gimnazjum im. Komieńskiego w Lesznie pod przewodnictwem p. Dyr. N. Perzyńskiego egzamin dojrzałości, który z wynikiem pomyślnym zdali następujący awangard: Burzyński Edw., Galon Edm., Kotwicz Jan, Łazarski Henryk, Nowakowski Czesław, Szarkowski Edmund, Wróblewski Fr. i Zboralski Adam

Zjazd polskich śpiewaków w Niemczech

Bochum, 4. 6. Z okazji 30-lecia Związku Polskich Kół Śpiewaczych na Westfalję i Nadrenję odbył się tu VII ogólny zjazd śpiewaków polskich z tych terenów. Mimo niepogody zjazd zgromadził około 5.000 Polaków i stał się wielką manifestacją polskości i pieśni polskiej.

W czasie uroczystości nastąpiła wzruszająca chwila wręczenia sztandaru Związku Polskich Kół Śpiewaczych na Westfalję i Nadrenję, Jakóbowi Przybylskiemu, sztandaru z godłem.

W popisach wzięło udział około 40 chórów.

Dziś czwartek zabawa dziatwy tutaj. ochron w Strzelnicy!

Licytacja trawy

z łąk Tarnowskich i leśnych odbędzie się we wtorek, dnia 9-go czerwca rb. o godz. 9-ej rano oraz druga licytacja pozostałych parcel w środę, dnia 10 czerwca rb. o godz. 9 rano na sali p. Tomińskiego w Rydzynie. Parcele trawy sprzedawać się będzie w natychmiastową zapłatą.

Nadleśnictwo Rydzyna Fundacji Sułkowskich.

Ważne dla pp. Pracodawców!

Polecamy następujące książki i formularze zatwierdzone przez Okręg. Insp. Pracy:

Książeczki obrachunkowe	à 0,50 zł
Księgi płacy, format 30 x 40, stron 50	à 4,00 zł
Księgi imienne robotników, stron 50	à 2,50 zł
na około 1000 nazwisk	à 1,00 zł
Książki do uwag Inspektora pracy	à 1,50 zł
Książki młodocianych (wykaz młodoc.)	à 1,50 zł
Książki kar nakładan. na robotników	à 0,50 zł
Regulaminy pracy	à 0,50 zł
Obwieszczenie	à 0,05 zł
Spisy młodocianych	à 0,05 zł
Wykazy młodocianych	à 0,05 zł

Drukarnia Leszczyńska — Leszno,

Mieszkania

3-4 pokojowego

możliwie z łazienką poszukuje. Wiadom. w księgarni A. Krajewicz, Leszno Marsz. Piłsudskiego № 53

Sad

z porzeczkami wydzierzawie — 12 móg żyta na pniu sprzedam. Zgłoszenia: — Nadleśnictwo Kąkolewo w Karczmie Borowej.

Dwa 4 pokojowe mieszkania

w Rynku od zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: kancelarja adwokata Dr. Opatrny'ego — Leszno — Rynek 20.

Mieszkanie

5 pokojowe z lożą i wszelkimi przynależnościami, na I. piętrze do wynajęcia. Marsz. J. Piłsudskiego 43, II.

Szwajcar

samotny, uczciwy pracownik potrzebny.

Resztówka Tarnowałaka.

Kefir

stale świeży poleca Dom. Strzyżewice Wolności 25.

Zwiedzajcie Ogród Zoologiczny!

LOSY

do I. klasy 36 Loterii — której ciągnięcie rozpocznie się — dnia 18-go czerwca 1936 roku — w mojej kolekturze. — Dzięki wielkiej ilości wygranych, cieszy się ona szczerą sympatią Szesnow. Grona Klientów. — Plan 36 loterii, wykazuje następujące wygrane i średnie wygrane, zwiększone o 417 pozycje.

1 x po 1.000.000 zł	110 x po 10.000 zł
9 x po 100.000 zł	165 x po 5.000 zł
4 x po 75.000 zł	400 x po 2.500 zł
15 x po 50.000 zł	565 x po 2.000 zł
28 x po 25.000 zł	1.110 x po 1.000 zł
23 x po 20.000 zł	i t. d.

Zamówienia z prowincji załatwiam pocztą odwrotną. Kolektura Polskiej Państwowej Loterii Klasowej Stefan Centowski - Poznań Plac Wolności 10

Mieszkanie

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Król. Jadwigi № 29.

Słomę żytnią

zdrową, długą, wiązaną sprzedam. Kto? wskaże eksp. Głosu.

Pokój

dobrze umebl. z używanym fortepianem, dla lepszego pana do wynajęcia. Adres wskaże eksp. Głosu.

PRZEDPŁATA na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciel Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przesłęd w zakładzie, spowód. wykaz. sła, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.